

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 21, Jezus, Mesjasz, Bóg, Część 2

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 21, Jezus, Mesjasz, Bóg, część 2.

Zanim przejdę do reszty Nowego Testamentu, chcę dokonać kilku poprawek do tego, co powiedziałem wcześniej i jakich tekstów nie udało mi się znaleźć.

Jednym z nich było omówienie Jezusa jako preegzystującego Syna Bożego. Ewangelia Mateusza, rozdział 23 i werset 34 to fragmenty, które chciałem przeczytać, gdzie Jezus mówi: Dlatego posyłam wam proroków, mędrców i nauczycieli. Niektórych z nich zabijecie i ukrzyżujecie, innych będziecie biczować w waszych synagogach i prześladować ich od miasta do miasta.

Tak więc ponownie, Jezus przedstawiony jako ktoś, kto wysyła posłańców w szerszym kontekście rzeczy, wydaje się sugerować, że Jezus jest poza, podobnie jak język Jezusa przychodzącego, aby coś zrobić, może sugerować, że Jezus jest poza sferą ziemską z niebiańskiego królestwa. Więc teraz Jezus jest tym, który wysyła proroków, nauczycieli i mędrców, których faryzeusze są przedstawiani jako odrzucających. Tak więc to było w Ewangelii Mateusza 23 i wersecie 34.

Następnie, drugi, kiedy Jezus, pod przysięgą na rozprawie, twierdzi, że jest Mesjaszem, nie był przed Piłatem, ale przed Kajfaszem, kapłanem. I znajdujemy, że w Ewangelii Mateusza 26:63 i 64, miałem 23 i 24, ale 63 i 64, arcykapłan powiedział do niego, do Jezusa, zaklinam cię pod przysięgą na Boga żywego, powiedz nam, czy jesteś Mesjaszem, Synem Bożym. A Jezus mówi, że powiedziałeś tak.

Co ciekawe, w rozdziale siódmym i wersecie 14 cytuje Daniela. Tak więc pod przysięgą Jezus rzeczywiście twierdził, że jest Mesjaszem. Ale poza tym, ulubionym określeniem Jezusa na jego osobę jest syn człowieczy, prawdopodobnie dlatego, że mógł uniknąć nieporozumień i w pewien sposób wypełnić je swoim własnym rozumieniem tego, kim był.

Więc chcę przejść do reszty Nowego Testamentu. I znów przeanalizujemy garść, kilka tekstów Nowego Testamentu, zaczynając od niektórych listów Pawła, gdzie przyjrzymy się garści tekstów, dwóm lub trzem głównym tekstom, ale potem przyjrzymy się kilku innym rzeczom, odniesieniom Pawła, wskazującym na to, kim był Jezus, zgodnie z własnym portretem Jezusa w Ewangeliach. Ale miejsce, od którego chcę zacząć, to rozdział 1 Listu do Kolosan i wersety 15-20, który jest

prawdopodobnie jednym z najbardziej wzniosłych, poetyckich opisów osoby Jezusa Chrystusa, który również wydaje się manifestować bardzo wysoką chrystologię, to znaczy Jezus Chrystus rości sobie prawo do bycia, lub Paweł przedstawia Jezusa nie tylko jako niezwykłą istotę ludzką, ale jako niebiańską, wywyższoną istotę, jako nic mniej, nikt mniej niż sam Bóg.

Tak więc w rozdziale 1, wersetach 15-20, Syn, to jest Jezus Chrystus, jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia. Bo w nim zostało stworzone wszystko, co jest w niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, czy trony, czy panowania, czy zwierzchności, czy władze, wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i w nim wszystko ma istnienie.

Następnie jest napisane: On jest głową ciała, kościoła, On jest początkiem i pierworodnym spośród umarłych, aby we wszystkim miał pierwszeństwo. I zatrzymam się tutaj. Ale w tym tekście Paweł prawdopodobnie używa również, lub może używa, pojęć mądrości.

Mądrość była również postrzegana jako sprawca stworzenia. Mądrość była również postrzegana jako obraz Boga w Księdze Przysłów i w literaturze żydowskiej poza Starym Testamentem. Mądrość Jezusa była również postrzegana jako pierworodna.

Więc możliwe, że Paweł może również sugerować, że Jezus, mądrość Boga, jest teraz wypełniona w osobie Jezusa Chrystusa, w Synu. Ale już omawialiśmy pojęcie obrazu Boga, prawdopodobnie sugerując nie tylko idee Adama, ale teraz Jezus Chrystus jest tym, który objawia Boga, samo objawienie Boga. Jezus jest agentem stworzenia.

Jezus jest również pierworodnym. Jak powiedzieliśmy wcześniej, terminologia pierworodnego nie sugeruje Jezusa jako stworzonej istoty, co byłoby sprzeczne z resztą tych wersetów, gdzie Jezus jest agentem stworzenia Bożego, stworzeniem wszystkiego. Wszystko zawdzięcza swoje istnienie twórczej aktywności Boga poprzez Jezusa Chrystusa, wykluczając samego Jezusa z bycia stworzoną istotą.

Jezus jest zatem również tym, począwszy od wersetu 18. Jezus jest również tym, który poprzez swoje zmartwychwstanie zapoczątkowuje nowe stworzenie. Tak więc rozdział 1 Listu do Kolosan i wersety 15-20 ukazują bardzo wysoką Chrystologię. To znaczy, Jezus jest utożsamiany z samym Bogiem, tym, przez którego Bóg stwarza, tym, który jest samym obrazem i objawieniem samego Boga, tym, który jest pierworodnym.

To znaczy, pierworodny oznacza, że jest on wysoce wywyższony; ma status supremacji i wyższości nad pierwszym stworzeniem i jest tym, który teraz inauguruje nowe stworzenie. Tak więc Kolosan 1 demonstruje bardzo znaczący tekst w rozumieniu Pawła i wczesnego kościoła na temat tego, kim był Chrystus. Filipian 2:6-11, kolejny tekst, który przypomina Kolosan 1:15-20, jest wiele debat na temat tego,

czy są to hymny, czy też napisał je Paweł, i wcale nie jestem zainteresowany wdawaniem się w to.

Bardziej interesuje mnie to, co mówią o tym, kim jest Jezus i co Paweł i wczesny kościół myśleli o Chrystusie. W Liście do Kolosan 2:6-11 przeczytam: „...który, będąc w naturze Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy naturę sługi, stawszysię podobnym do ludzi i okazawszy się z wyglądu człowiekiem, uniżył samego siebie, stawszysię posłusznym aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej”. Teraz pozwólcie mi się tu zatrzymać. Werset 6 zaczyna się od opisu Jezusa jako będącego; niektóre tłumaczenia mogą mówić, w samej postaci Boga.

Przekład NIV z 2011 r., który właśnie przeczytałem, tłumaczy to jako „...który będąc w samej naturze Boga”. Tak więc idea formy nie polega tylko na tym, że Jezus wygląda jak Bóg lub ma wygląd Boga, chociaż może nim nie być, ale na tym, że Jezus w swojej istocie jest samym Bogiem, jak reszta hymnu, jak sądzę, pokazuje, szczególnie w części, którą omówimy za chwilę. I jak sugeruje werset 6, nie uważał równości z Bogiem za coś, co można wykorzystać na swoją korzyść. Tak więc wydaje się, że jego równość z Bogiem, fakt, że może to nie odnosić się konkretnie do tego, że jest równy w istocie lub istocie, ale z pewnością w chwale i statusie, Jezus jest równy Bogu, ale wyraźnie, pierwsza część wersetu, będąc w formie Boga, sugeruje, że w swojej istocie jest równy Bogu, wybiera nieużywanie tego na swoją korzyść.

Myślę, że to jest właściwe tłumaczenie. Niektóre tłumaczenia mówią, że nie uważał równości z Bogiem za coś, co należy uchwycić, jakby było to coś, czego nie miał i postanowił tego nie uchwycić, lub coś, co miał, a co porzucił i stracił. Zamiast tego myślę, że chodzi o to, że nie wykorzystał tego dla własnej korzyści, ale postanowił zrezygnować z tej pozycji chwały.

Jak mówi reszta tekstu, sposób, w jaki nie uważał równości, polegał na tym, że uczynił siebie niczym i przyjął naturę sługi, będąc znalezionym w ludzkim podobieństwie. Zauważ ponownie, że w wersecie 7, NIV mówi, że uczynił siebie niczym. Może to brzmieć inaczej niż niektóre tłumaczenia, które widziałeś.

Dosłownie mówi, że opróżnił samego siebie. Ale jeśli zaczniemy pytać, co opróżnił samego siebie? Czy pozbył się niektórych ze swoich atrybutów? Prawdopodobnie ta fraza, opróżnił samego siebie, była metaforą uczynienia siebie bez reputacji lub uczynienia siebie niczym. To znaczy, chociaż był w postaci Boga i dzielił samą istotę Boga, dzielił wywyższony status i chwałę Boga i był równy Bogu w niebiańskim splendorze. Postanowił nie trzymać się tego lub nie wykorzystywać tego na swoją korzyść, ale wręcz przeciwnie.

Postanawia uczynić siebie niczym, przyjmując naturę i postać sługi, stając się podobnym do człowieka i uniżając się aż do śmierci, nawet upokarzającej śmierci na

krzyżu. Tak więc wersety 7 i 8 opisują, co oznacza, że się ogołocił. Nie stracił czegoś, ale zamiast tego przyjął coś na siebie.

Taka jest natura sługi, stawanie się człowiekiem, upokarzanie się do punktu obrzydliwej, upokarzającej śmierci na krzyżu. To z pewnością demonstracja stopnia, w jakim nie uważał swojej sytuacji, swojej równości z Bogiem i swojego istnienia w samej naturze Boga za coś, co można wykorzystać dla własnej korzyści. Ale kluczowe są wersety 10 i 11.

Wiersze 10 i 11 mówią, zaczynając od wersetu 9. Dlatego Bóg wywyższył Go, gdy się uniżył, aż do śmierci. Następnie Bóg wywyższył Go ponad wszelkie imię, aby w imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby każdy język wyznał lub uznał, że Jezus Chrystus jest Panem. Co ciekawe, termin ten jest często używany w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu w odniesieniu do Boga, ku chwale Boga Ojca.

Teraz chciałbym zwrócić waszą uwagę na ten język w wersetach 10 i 11, który pochodzi wprost ze Starego Testamentu. Jeśli wrócicie do Izajasza rozdział 45, Izajasza rozdział 45 w wersetach 20 i następnych, Izajasza 45 wersetach 20 i następnych. I co ciekawe, to jest w kontekście, a to jest w kontekście bałwochwalstwa Izraela i unikania bałwochwalstwa.

Wiersze 15 i 16 rozdziału 45 Księgi Izajasza, zaprawdę jesteście Bogiem, który ukrywał siebie jako Boga i Zbawiciela Izraela. Wszyscy twórcy bożków zostaną zawstydzeni i zhańbieni. Pójdą na hańbę na wieki.

Teraz pozwólcie mi zacząć od wersetu 20 z Księgi Izajasza 45. Zbierzcie się i przyjdźcie zgromadzeni, wy, uciekinierzy z narodów, nieświadomi i ci, którzy nosicie bożki z drewna, którzy modlicie się do Boga, do bogów, liczba mnoga, którzy nie mogą zbawić. Więc znowu, w kontekście bałwochwalstwa.

Ogłoscie, co ma być, przedstawcie to i niech się wspólnie naradzają. Kto to dawno przepowiedział? Kto to ogłosił od dalekiej przeszłości? Czyż to nie ja, powiedział Pan? Tak więc to, co odróżnia jedną rzecz, Boga od bożków, to jego zdolność do ogłaszania i urzeczywistniania w teraźniejszości tego, co ogłosił w przeszłości. Werset 22: zwróćcie się do mnie i bądźcie zbawieni, wszystkie krańce ziemi, bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego.

Bożki nie mogą konkurować. Deklarować, chwalić i czcić kogokolwiek innego niż Boga, zwracać się do kogokolwiek innego niż Boga jest bałwochwalstwem. Werset 23: na siebie samego, przysięgłem, moje usta wypowiedziały w całej uczciwości słowo, którego nie będzie odwołane.

Przedemną zegnij się każde kolano; przeze mnie wyzna każdy język. Powiedzą o mnie, w samym Panu, nasze wybawienie i siła. A teraz, w Liście do Filipian 2, to w imieniu Jezusa Chrystusa znajduje się zbawienie.

Wyznając Jezusa Chrystusa, można znaleźć zbawienie. I to przed Jezusem Chrystusem zegnij się każde kolano na niebie i ziemi, a każdy język wyzna, że jest Panem, wypełniając Izajasza 54. Tak więc nie można mieć tekstu, który byłby bardziej jasny, ponieważ jest to bardzo wzniosła, wysoka chrystologia, w której sam Jezus Chrystus jest przedstawiony jako Bóg i jako suwerenny Pan, przed którym zegnij się każde kolano i każdy język wyzna.

I że tylko w Jezusie Chrystusie można znaleźć zbawienie, Jezusie jako Panu. I co jest w tym znowu zaskakujące, to Izajasz 54, który jest w kontekście bałwochwalstwa. Patrzenie na kogokolwiek innego, patrzenie gdziekolwiek indziej, oddawanie czci komukolwiek innemu jest bałwochwalstwem.

Teraz jednak ten język odnosi się do Jezusa Chrystusa bez kwestionowania wyjątkowości Boga jako Pana wszechświata, jedyne go zasługującego na cześć i jedyne go, w którym można znaleźć zbawienie. Teraz odnosi się to do osoby Jezusa Chrystusa. Wielokrotnie znajdujemy w listach Pawła, że Jezus Chrystus jest określany jako Pan.

I znowu, nie będziemy przyglądać się wszystkim, ale jako kilka przykładów, przyjrzelśmy się już rozdziałowi 2 Listu do Filipian w wersetach 10 i 11. To w imię Jezusa każde kolano się zegnij, a każdy język wyzna i uzna Jezusa Chrystusa za Pana. Ponownie, znaczenie tego jest takie, że Jezus jest identyfikowany jako termin używany dla Boga w Starym Testamencie.

A teraz Jezus jest Panem. A szczególnie w Liście do Filipian 2, w kontekście cytatu z Księgi Izajasza rozdział 45, cytatu tekstu, który odnosi się do Boga jako wyłącznego Pana w opozycji do wszystkich innych pretendentów, w opozycji do wszystkich innych bożków. List do Rzymian rozdział 10, werset 13 to kolejny przykład.

Rzymian, rozdział 10, werset 13. Cofnę się i przeczytam werset 12, ponieważ nie ma różnicy między Żydem a poganinem.

Ten sam Pan jest Panem wszystkiego i hojnie błogosławi wszystkim, którzy Go wzywają. Bo każdy, kto wzywa imienia Pana, będzie zbawiony. Co ciekawe, inny cytat ze Starego Testamentu, który Paweł teraz przytacza, odnosi się do osoby Jezusa Chrystusa.

Tak więc Jezus jest identyfikowany jako Pan poprzez cytaty ze Starego Testamentu odnoszące się do Boga. Tak więc tytuł Pana w listach Pawła prawdopodobnie należy

traktować jako tytuł bóstwa i suwerenności, a on ma być identyfikowany jako Pan Starego Testamentu. Jest wyłącznym Panem, który zasługuje na naszą cześć.

Suwerenny Pan nad całym stworzeniem. Wracając do innego tematu w Ewangeliach, Paweł wydaje się również przejmować język sługi z Izajasza 52 i 53, kiedy Chrystus jest tym, który umiera za grzechy swojego ludu. Jest zastępcą swojego ludu.

On umiera, zgodnie z Pismem Świętym. To ciekawe zdanie w 1 Liście do Koryntian, rozdział 15, na samym początku, kiedy Paweł mówi: Przekazuję wam to, co mi przekazano, że Chrystus umarł za nasze grzechy i został pogrzebany, i zmartwychwstał. Może to być aluzja do Izajasza 52 i 53, tekstu o cierpiącym słudze, jako o znalezieniu spełnienia w Jezusie Chrystusie. Ale z pewnością, ciągle odniesienia u Pawła, że Chrystus umiera za grzechy swojego ludu, że jest zastępcą swojego ludu, że jego ofiara jest zastępcą ludu, prawdopodobnie nawiązują do Izajasza 52 i 53 w szczególności i fragmentów o słudze z Izajasza.

Fakt, że Jezus jest Chrystusem lub Mesjaszem, prawdopodobnie przynajmniej częściowo odzwierciedla język przymierza Dawidowego, który obecnie stosuje się do Chrystusa. Zauważyliśmy już, że w odniesieniu do tematu Królestwa Bożego i tematu przymierza, Jezus jest Mesjaszem w wypełnieniu obietnic Starego Testamentu złożonych Dawidowi. Chociaż trudno powiedzieć, czy wszystkie z nich są, mało prawdopodobne jest, aby kiedy Paweł odnosi się do Jezusa jako do Chrystusa, zawsze używał tego jako imienia.

Jak moglibyśmy powiedzieć, David Mathewson, więc Jezus Chrystus, to po prostu część jego imienia. Zamiast tego może być tak, i myślę, że można by argumentować, że przynajmniej w niektórych przypadkach, jeśli nie w wielu z nich, kiedy Jezus jest nazywany Chrystusem, jest to tytuł. Tytuł Mesjasz oznacza Jezusa Chrystusa jako Mesjasza w wypełnieniu, namaszczonego w wypełnieniu obietnic Dawidowych w Starym Testamencie, jak znajdujemy Jezusa przedstawionego w Ewangeliach.

Tak więc, Chrystus może nie być tylko imieniem, ale w wielu miejscach, może być tytułem Jezusa jako Mesjasza. Wychodząc poza listy Pawła, jest o wiele więcej, co moglibyśmy powiedzieć, ale z pewnością Paweł ma bardzo wysoką Chrystologię Jezusa jako tego, który objawia Boga, jako Jezusa, który jest Bogiem, samym obrazem Boga, agentem Boga w stworzeniu, pierworodnym nad stworzeniem, tym, który przynosi zbawienie Boże, tym, którego wszyscy wyznają, że Jezus jest Panem, tym, który jest godny czci, tym, który przychodzi, aby zająć się grzechami ludzi, aby umrzeć za grzechy ludzi jako ich zastępca, aby umrzeć zgodnie z Pismem, Mesjaszem, Chrystusem, który przychodzi, aby wypełnić obietnice Dawida. Wszystkie te, myślę, są tylko wierchołkiem góry lodowej dla zrozumienia przez Pawła, kim jest Jezus Chrystus, jako ponowne wypełnienie zamysłu Boga, aby przyjść do swojego ludu i przynieść swoje zbawienie.

Gdy ktoś wychodzi poza listy Pawła, następnym naturalnym punktem zatrzymania jest prawdopodobnie Księga Hebrajczyków. Odwoływaliśmy się do tej księgi kilkakrotnie w związku z innymi tematami, ale rozdział 1 Listu do Hebrajczyków oraz wersety od 1 do 3 od razu pokazują, jak autor rozumie, kim jest Chrystus, więc List do Hebrajczyków 1 wersety od 1 do 3: W przeszłości Bóg przemawiał do naszych przodków przez proroków wielokrotnie i na różne sposoby, ale w tych ostatnich dniach, w czasie wypełnienia, przemówił do nas przez swego Syna, którego ustanowił dziedzicem wszystkiego i przez którego również stworzył wszechświat. Zwróć więc uwagę na powiązania między rozdziałem 1 Listu do Kolosan a rozdziałem 1 Ewangelii Jana, gdzie Jezus jest teraz ostatecznym objawieniem Boga. Bóg przemówił teraz przez swego Syna, który jest dziedzicem wszystkiego i przez którego wszystko zostało stworzone.

On znowu rozmyślał nad Ewangelią Jana 1 i tym, co Paweł mówi w Liście do Kolosan 1:15-20. Syn jest blaskiem chwały Bożej, dokładnym przedstawieniem Jego istoty. Tak więc Syn odzwierciedla chwałę Bożą, Syn objawia charakter Boga, Jego istotę, znowu bardzo, myślę, moim zdaniem, mocne stwierdzenie boskości Jezusa. Ale znowu, nie próbujemy tylko udowodnić tekstu, aby udowodnić boskość Jezusa, ale próbujemy zrozumieć biblijnie, teologicznie, jak Chrystus jest stale obecny.

Tak więc raz jeszcze, objawienie się Boga wobec Jego ludu osiąga punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa. Kto jest lepiej wyposażony, aby mówić Słowo Boże, objawiać Boga, być ostatecznym objawieniem Boga i przemówieniem do Jego ludu niż Ten, który jest dokładnym przedstawieniem Jego istoty, Ten, który jest odbiciem chwały Boga, blasku chwały Boga i Jego charakteru. Ponownie, chwała jest często używana w Starym Testamencie w odniesieniu do obecności Boga ze swoim ludem, Jego manifestacji samego siebie.

Syn jest blaskiem chwały Bożej, dokładnym przedstawieniem jego istoty, podtrzymującym wszystko swoim potężnym słowem. Widzieliśmy już wszystkie te tematy związane z Listem do Filipian 2 i Listem do Kolosan 1, a także Ewangelią Jana 1 w Ewangelii. Tak więc tematy Boga, Jezus będący ostatnim słowem Boga do Jego ludu, Jego objawieniem samego siebie, tym, który odzwierciedla chwałę Boga, tym, który dzieli istotę bytu Boga, jest w stanie objawić, kim jest Bóg, a także jego związek ze stworzeniem.

To przez Jezusa Chrystusa Bóg powołał wszystko do istnienia. Tak więc autor przygotowuje swoich czytelników do tego, jak chce, aby zrozumieli jego przedstawienie Chrystusa w pozostałej części Ewangelii, w pozostałej części Księgi Hebrajczyków. W rozdziale 1, wersecie 5, odkrywamy, że nawet, co ciekawe, ponad wszystkimi istotami anielskimi, Jezus Chrystus zajmuje wyjątkowe miejsce w rozdziale 1, wersecie 5. Jest wyjątkowym Synem Bożym.

Do którego bowiem z aniołów Bóg kiedykolwiek powiedział: Jesteś moim synem, dziś zostanę twoim ojcem? Albo znowu: Będę jego ojcem, a on będzie moim synem. Widzieliśmy wcześniej cytaty z Psalmu 2 i 2 Samuela 7, formułę Przymierza Dawidowego.

Tak więc, jako jedyny Syn Boży, Jezus teraz spełnia obietnice złożone Dawidowi. I nie będziemy ich dalej rozwijać; rozwijamy je w związku z Królestwem Bożym i Przymierzem Dawidowym. Ale nawet poza tymi tekstami, całym pozostałym fragmentem Listu do Hebrajczyków, Jezus Chrystus jest tym, który spełnia wszystkie poprzednie objawienia Boga w ramach Starego Przymierza.

Widzimy to już w wersecie 1. W przeszłości Bóg wielokrotnie przemawiał do naszych przodków przez proroków na różne sposoby. Jest to więc swego rodzaju podsumowanie sposobu, w jaki Bóg objawił się w Starym Przymierzu. Ale teraz, w dniach ostatnich, w okresie wypełnienia, Bóg przemówił przez swojego Syna.

Następnie, przez resztę Księgi Hebrajczyków, autor będzie konsekwentnie porównywał Jezusa Chrystusa do różnych osób, instytucji i wydarzeń pod Starym Przymierzem. Tak więc Jezus jest porównywany do aniołów w rozdziale 1, jest porównywany do Mojżesza, jest porównywany do Jozuego, przynosi lepszy odpoczynek niż Jozue, jest porównywany do kapłana Starego Testamentu i okazuje się, że jest większy, ponieważ jest według porządku Melchizedeka. Odkrywamy, że Jezus Chrystus jest porównywany do ofiar Starego Testamentu, przymierza, które Jezus, nowego przymierza, które inauguruje, jest większe niż stare, służy w większej świątyni, jest nawet większym przykładem wiary.

Tak samo jak bohaterowie wiary są w Hebrajczyków 11, w rozdziale 12, skupiając wzrok na Jezusie, autorze i dokończycielu naszej wiary. Tak samo jak przykłady Hebrajczyków 11, Jezus jest jeszcze o wiele lepszym przykładem wiary. Tak więc całe poprzednie objawienie Boga w Starym Przymierzu jest teraz przyćmione przez osobę Jezusa Chrystusa, a Bóg przemawia przez Jezusa Chrystusa.

A Jezus Chrystus wypełnia wszystkie Boże cele zbawienia, tak że nie są już one znajdowane ani kojarzone z systemem ofiarniczym Starego Przymierza. Ale teraz to, na co wskazywano, osiągnęło swój punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa. Więc, raz jeszcze, myślę, że Hebrajczycy mają dość wysoką i wywyższoną Chrystologię.

Przedstawiając Jezusa jako punkt kulminacyjny objawienia Boga, jako punkt kulminacyjny odkupieńczych działań Boga, wszystkie cele zbawienia Boga, które zostały wyrażone w systemie ofiarniczym Starego Przymierza oraz kapłaństwie i świątyni, znajdują się teraz w osobie Jezusa Chrystusa. Innym punktem zatrzymania może być Księga Jakuba. I chcę tylko wspomnieć o kilku rzeczach bardzo krótko.

Co ciekawe, w rozdziale 1 i wersecie 1 oraz rozdziale 2 werset 1, Jakub jest sługą Boga i Pana Jezusa Chrystusa. I zwróć uwagę na rozdział 2 i werset 1. Moi bracia i siostry, wierzący w naszego chwalebne Pana Jezusa Chrystusa. Tak więc Jezus wydaje się być związany z chwałą Boga w Starym Testamencie.

Tak więc chwała Boga ze Starego Testamentu w Księdze Wyjścia, na przykład, teraz zostaje powiązana z osobą Chrystusa w Księdze Jakuba. Ale ponadto, rozdział 5 i werset 7 oraz następne Jakuba. Bądźcie więc cierpliwi, bracia i siostry, aż do przyjścia Pana.

Zobacz, jak rolnik czeka, aż ziemia wyda cenny plon, cierpliwie czekając na deszcze jesienne i wiosenne. Ty również bądź cierpliwy i stój mocno, ponieważ przyjście Pana jest bliskie. Nie szemrajcie jeden na drugiego, bracia i siostry, bo będziecie sądzeni.

Sędzia stoi w drzwiach. Co ciekawe, pierwsze sześć wersetów rozdziału 5 potępia bogatych i pokazuje werset 4, ponieważ bogaci gromadzą swoje bogactwa i uciskają biednych. Werset 4 mówi, że pensje, których nie zapłaciliście robotnikom, którzy kosili wasze pola, wołają przeciwko wam.

Krzyki żniwiarzy dotarły do uszu Pana Wszechmogącego. Prawdopodobnie wszystkie te odniesienia do Pana Wszechmogącego, który mówi o przyjściu Pana, należy rozumieć w świetle rozdziału 1, wersetów 1 i 2.1, gdzie Panem jest Jezus Chrystus. Teraz widzimy więc Jezusa Chrystusa przychodzącego jako eschatologiczny sędzia w rozdziale 5, aby przyjść i wykonać przyszły sąd Boży.

Ponownie, myślę, że jest to zaskakujące stwierdzenie w świetle Starego Testamentu, gdzie to Bóg przyjdzie, aby sądzić, gdzie spodziewamy się przyjścia Boga w przyszłości i wykonania przez Niego sądu. Teraz znajdujemy Jezusa Chrystusa, Pana, Pana Chwały, przychodzącego w przyszłości jako eschatologiczny sędzia, aby wykonać własny sąd Boży. Tak więc w tej części Nowego Testamentu, jak widzieliśmy w Ewangeliach, znajdujemy Jezusa Chrystusa, który nie tylko korzysta z fragmentów tekstu, aby udowodnić, że Jezus to zrobił, lub udowodnić to o Jezusie lub udowodnić tanto o Jezusie.

Zamiast tego znajdujemy Jezusa Chrystusa konsekwentnie wykonującego wszystkie czynności przypisywane Bogu w Starym Testamencie. To, co Bóg czyni teraz w Starym Testamencie, to udzielanie przebaczenia grzechów, obecność Boga ze swoim ludem, wprowadzanie Nowego Przymierza, udzielanie Ducha Świętego, przychodzenie, aby sądzić w przyszłości i wykonywanie sądu jako eschatologiczny sędzia. Znajdujemy wszystkie te role teraz wypełnione i ustanowione przez osobę Jezusa Chrystusa.

Stworzenie, odkrywamy, że teraz stworzenie jest dokonywane przez Jezusa Chrystusa. On jest agentem Boga w stworzeniu, i widzieliśmy również, że pisarze Nowego Testamentu mówią o Jezusie w kategoriach bycia obrazem Boga, w formie

Boga, równym Bogu, dokładnym przedstawieniem chwały i bytu Boga, blaskiem chwały Boga, ponownie terminologia stosowana do Boga, który teraz mieszka w osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc, jest tak, jakby pisarze Nowego Testamentu próbowali sprawić, byśmy zobaczyli, kim był Bóg i co Bóg miał dokonać, jak obiecał w Starym Testamencie, teraz się wydarzyło, jest teraz objawione w osobie Jezusa Chrystusa.

Bóg objawił się teraz ostatecznie w celu Jezusa Chrystusa. Wszystkie cele Boga dotyczące zbawienia są teraz wypełniane w osobie Jezusa Chrystusa. Wydaje mi się, że Ewangelie i literatura Pawła oraz próbki literatury poza tą, którą przeanalizowaliśmy w Nowym Testamencie, są spójne w świadczeniu o tym.

To, co chcę zrobić, to zakończyć, patrząc na Księgę Objawienia, ponieważ, jak wspomniałem wcześniej, uważam, że Objawienie ma jedną z najbogatszych chrystologii w całym Nowym Testamencie, i niestety, kiedykolwiek myślimy o Objawieniu, myślimy o eschatologii i czasach ostatecznych i używamy go zasadniczo, aby przyczynić się do naszego zrozumienia tego, co wydarzy się w ostatecznym podsumowaniu historii, i rzeczywiście Objawienie to robi. Z pewnością, czytając zwłaszcza rozdziały od 19 do 21, nikt nie zaprzeczy, że Objawienie zapisuje podsumowanie planu Boga dla historii, ostateczne wypełnienie planu Boga dla całej historii i punkt kulminacyjny Jego odkupieńczego postępowania ze swoim ludem w całej historii. Jednak jeśli wszystko, co robimy, to ograniczamy Objawienie do eschatologii i rzeczy związanych z czasami ostatecznymi, myślę, że pomijamy fakt, że Objawienie przyczynia się do prawie każdego innego znaczącego biblijnego tematu teologicznego, szczególnie chrystologii.

Objawienie, jak powiedziałem, zawiera jedną z najbogatszych chrystologii w całym Nowym Testamencie. Zaczyna się ona w pierwszym rozdziale Księgi Objawienia, a opis wywyższonego Jezusa Chrystusa podaje Jan. Spójrz na rozdział 1 i wersety od 12 do 16. Jan mówi, że odwróciłem się, aby zobaczyć głos, który do mnie mówił, który opisuje jako głos przypominający głośną trąbę w wersecie 10. Odwróciłem się, aby zobaczyć ten głos, a kiedy się odwróciłem, zobaczyłem siedem złotych świeczników, a wśród świeczników był ktoś podobny do syna człowieczego, ubrany w szatę sięgającą do stóp i ze złotym pasem wokół piersi, włosy na jego głowie były białe jak wełna, biała jak śnieg, a jego oczy były jak płonący ogień.

Jego stopy były jak brąz rozżarzony w piecu. Jego głos był jak szum rwących wód. W prawej ręce trzymał siedem gwiazd, a z jego ust wychodził ostry miecz obosieczny. Jego twarz była jak słońce świecące w całym swoim blasku.

Gdy go ujrzałem, upadłem mu do stóp jak martwy, a on położył na mnie rękę i powiedział: nie lękaj się. Ja jestem pierwszy i ostatni; ja żyję. Byłem martwy, a teraz żyję. Zatrzymam się na tym, ale chciałbym zauważyć kilka rzeczy w tym opisie wywyższonego zmartwychwstałego Chrystusa, którego widzi Jan. Przede wszystkim

Jezus jest ponownie przedstawiony jako wywyższony syn człowieczy w rozdziale 7 Księgi Daniela, a to, co to wyjaśnia, to reszta opisu jego szaty, włosów i głowy, która jest biała jak wełna, biała jak śnieg, ale intrygująca jest reszta po opisaniu go jako syna człowieczego. Jan czerpie z rozdziału 7 Księgi Daniela, ale używa języka zasiadającego na tronie Starego Dnia. Jeśli wrócisz do rozdziału 7 Księgi Daniela, to Starego Dnia ma włosy białe jak wełna na głowie, więc Jan łączy oba te określenia. Jezus nie jest po prostu niebiańskim wywyższonym synem człowieczym. On również należy do czasów starożytnych, a teraz Jan opisuje Go jako łączącego obie postacie w Księdze Daniela 7, aby dokładnie wyjaśnić, kim jest Jezus.

On również, zauważ niektóre opisy faktu, że jego stopy były jak brąz rozżarzony w piecu, jego głos jak szum rwącej wody, więc wyraźnie ta wywyższona postać, ale jego twarz świeci, była jak słońce, świecące w całym swoim blasku. Dostajesz ten obraz tej istoty odzwierciedlającej samą chwałę Boga jako Przedwiecznego, jako Syna Człowieczego. Ma również miecz wychodzący z jego ust, ponownie sugerując sąd.

To jest ten, który wykonuje Boży sąd nad ludźmi. Tak więc na samym początku tej wizji, raz jeszcze, Jan niemalże przygotował cię do tego, jak masz rozumieć Jezusa Chrystusa i resztę jego księgi. To jest wywyższony Syn Człowieczy.

To jest Przedwieczny. To jest ten, który jaśnieje blaskiem Bożej chwały. To jest ten, który wykonuje Boży sąd na ziemi.

Jednak wszystko to jest zawarte w wizji Jezusa Chrystusa, którą widzi Jan. A aby jasno powiedzieć, że to jest Jezus Chrystus, w wersecie 18 mówi: Ja jestem żyjący, byłem martwy, ale spójrz, teraz żyję na wieki wieków i dzierżę klucze śmierci i Hadesu. Tak więc na samym początku znajdujemy wywyższony portret Jezusa Chrystusa w całej Jego chwale.

Następnym punktem zatrzymania byłyby rozdziały 4 i 5 Objawienia. Rozdział 4, a właściwie oba idą w parze. Rozdział 4 zaczyna się od wizji Boga. Chociaż nie jest on opisany, opisany jest tylko jego tron.

Wizja Boga siedzącego na tronie, suwerennego władcy, sędziego i stwórcy wszystkiego. Stoi wywyższony ponad całym stworzeniem. Tron jest symbolem jego suwerenności i panowania, być może faktu, że jest również sędzią.

Rozdział 4 kończy się, cóż, przede wszystkim, dostajesz również ten obraz tronu stojącego w centrum wszystkiego. W rozszerzających się koncentrycznych kręgach masz cztery żywe istoty, 24 starszych i istoty anielskie. I nie zamierzam wchodzić w szczegóły i opisywać, kim mogą być ci 24 starsi i cztery żywe istoty.

Rozumiem, że są to istoty anielskie, których funkcją jest oddawanie czci Bogu, który zasiada na tronie. I tak pod koniec rozdziału 4 znajdziesz te hymny, które te istoty

śpiewają. W wersecie 8 jest powiedziane, że dniem i nocą nigdy nie przestają mówić, że cztery żywe istoty są święte, święte, święte jest Pan Bóg Wszechmogący, który był i jest, i ma przyjść.

Teraz zauważ, co znajdujemy w wersecie 11. Następnie 24 starszych upada i śpiewa w wersecie 11: Godzien jesteś, Panie i Boże, przyjąć chwałę, cześć i moc, bo Ty stworzyłeś wszystkie rzeczy i z Twojej woli zostały stworzone i mają swoje istnienie. Więc otrzymujesz ten obraz Boga jako świętego, suwerennego Pana wszechświata, Pana Boga Wszechmogącego, który stoi ponad swoim stworzeniem.

Jednak rozdział 5 pokazuje, że jest on bardzo intymnie zaangażowany i zaniepokojony, ponieważ sięgnie w dół, aby interweniować, odkupić to i uratować. Ale to prowadzi nas do rozdziału 5. Jan nadal jest w tej niebiańskiej scenie tronowej, ale teraz wprowadza inną postać, a mianowicie Baranka. Tego Baranka, który jako pęd Jessego i wypełnienie obietnic Starego Testamentu, jako korzeń Dawida, Lew z pokolenia Judy, teraz wypełni Boże cele ucieleśnione w zwoju, aby odkupić swoje stworzenie, które zostało dotknięte grzechem.

I czyni to jako Baranek, który wydaje się być zabity, Baranek, który został zabity. Teraz, co jest interesujące, gdy dojdiesz do końca rozdziału 5, cóż, przede wszystkim, otrzymasz obraz Baranka, który podchodzi i bierze zwój z prawej ręki Boga. Prawa ręka Boga jest symbolem autorytetu i mocy.

I już zadajesz pytanie: jaki rodzaj istoty, jaki rodzaj osoby może po prostu podejść do tronu i wziąć zwój z prawej ręki Boga? To sugeruje, że to nie jest zwykła istota. To nie jest zwykła... Zauważ, że Jan spojrzał; Jan przeszukał całe niebo, gdzie są wszystkie te wywyższone istoty anielskie, i ani jedna z nich nie jest wykwalifikowana, aby po prostu podejść do prawicy Boga i wziąć zwój. Kto jest tym, kto może po prostu podejść do tronu Boga i wyrwać zwój z Jego prawej ręki? Więc już teraz, to daję ci do myślenia, co to za postać? Cóż, rozdział 1 daje nam wskazówkę: to jest wywyższony syn człowieczy, starożytny dni, ten, który promieniuje chwałą Boga, który wykonuje Boży sąd, który pokonał śmierć i powrócił do życia. Ale rozdział 5 kończy się bardzo interesująco, ponieważ Baranek Boży otrzymuje tę samą cześć i chwałę, jaką Bóg otrzymał w rozdziale 5. Zwróć więc uwagę na werset 9: jesteś godzien wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, bo zostałeś zabity.

Wiersz 12, godny, to Baranek, który został zabity, aby otrzymać to samo, co Bóg uczynił w rozdziale 4, aby otrzymać moc, bogactwo, mądrość, siłę, cześć, chwałę i uwielbienie. A potem całe stworzenie dołącza do niego, do tego, który siedzi na tronie i do Baranka. Co ciekawe, zauważ teraz, że Bóg i Baranek zajmują ten sam tron i otrzymują tę samą cześć.

Jak to możliwe? W kontekście księgi, w której Jan kłania się w rozdziale 16 i wersecie 22, kłania się, by oddać cześć istocie anielskiej, a anioł mówi mu, by tego nie robił;

czcił tylko Boga. W tym kontekście, jak można sprawić, by Baranek otrzymywał tę samą cześć, jaką oddawał Bóg i siedział na tym samym tronie, jeśli Baranek nie jest w jakiś sposób samym Bogiem? Więc teraz widzimy niemal najpełniejszy wyraz tematu, który widzieliśmy w Ewangeliach; zaczynamy widzieć, jak wczesny kościół i chrześcijanie oddawali cześć, tę samą cześć, która należała do Boga, to samo oddanie, teraz oddając je również Barankowi. Tak więc ich zrozumienie Boga, bez naruszania monoteizmu, ich zrozumienie Boga jest teraz rozszerzone, aby objąć Jezusa Chrystusa.

Tak więc Jezus Chrystus jest samym Bogiem. Jezus Chrystus w jakiś sposób dzieli istotę Boga. I mówię w jakiś sposób, ponieważ autorzy jeszcze nie opisują tego w kategoriach późniejszych wyznań wiary i wyznań Kościoła.

Ale z pewnością Jan jest całkiem wygodny w utożsamianiu i identyfikowaniu Jezusa Chrystusa jako samego Boga i dzieleniu się samym bytem Boga, który zasługuje na tę samą cześć, tę samą chwałę i tę samą pochwałę, co Bóg. Bez naruszania monoteizmu, w kontekście, w którym tylko Bóg może być czczony, czczenie jakiegokolwiek innej istoty, anielskiej lub ludzkiej, jest równoznaczne z bałwochwalstwem. A jednak Jezus Chrystus jest godzien tej samej czci, która należy się Bogu.

Innym ciekawym odniesieniem do Jezusa Chrystusa jest fakt, że kroczy pośród kościołów. W rozdziale 1 Jezus jest przedstawiony jako kroczący pośród świeczników, kroczący pośród kościołów. Przeczytaj czasami rozdziały 2 i 3.

On jest tym, który bada umysły i serca. Ponownie, czyni to, co tylko Bóg może uczynić. On wie to, co tylko Bóg może wiedzieć.

Rozdział 5 i werset 6, opis Jezusa Chrystusa, Potem zobaczyłem baranka wyglądającego, jakby został zabity, może również odzwierciedlać pieśni służebne Izajasza, że Jezus jest teraz zabitym barankiem, sługą Izajasza rozdział 53 — dwie inne znaczące cechy Objawienia. Jeden z nich zauważył to zdanie i zaczęliśmy je dostrzegać.

To jest alfa i omega, pierwszy i ostatni, lub początek i koniec. Prawdopodobnie są to trzy sposoby powiedzenia tego samego. Czasami wszystkie trzy są połączone.

Czasami znajdujesz tylko jedno z nich. Czasami znajdujesz dwa z nich. Tło starotestamentowe tej frazy, szczególnie pierwsza i ostatnia, a potem myślę, że początek i koniec, i alfa i omega, odnoszące się do pierwszej i ostatniej litery greckiego alfabetu, początek i koniec, i alfa i omega, są po prostu sposobami rozszerzenia pierwszej i ostatniej.

A pierwszy i ostatni pochodzi wprost z rozdziału 44 Księgi Izajasza, gdzie Bóg jest opisany jako pierwszy i ostatni. Jest opisany jako pierwszy i ostatni w kontekście

bałwochwalstwa, że nikt inny nie jest godny czci. Czczenie kogokolwiek innego jest bałwochwalstwem.

Poleganie na kimkolwiek innym w kwestii zbawienia, cokolwiek innego jest bałwochwalstwem. Wszystkie bożki są pokazane jako fałszywi bogowie. Ale Bóg, prawdziwy Bóg, jest pierwszy i ostatni.

Tak więc ten opis, pierwszy i ostatni, początek i koniec, alfa i omega, dwa rozwinięcia pierwszego i ostatniego, opierają się na Izajasza, rozdział 44 i opisach Boga jako pierwszego i ostatniego. Tak więc na przykład w Objawieniu, rozdział 1, werset 8, Bóg mówiący, rozumiem, że Bóg mówiący, mówi, Ja jestem alfą i omegą, mówi Pan Bóg. Oto jest.

Który jest i był, i który ma przyjść, Pan Bóg Wszechmogący. Tak więc, Bóg jest alfą i omegą. Ponownie, alfa i omega są ekspansjami pierwszego i ostatniego.

Więc kiedy słyszysz którąkolwiek z tych trzech kombinacji, pierwszy i ostatni, początek i koniec, alfa i omega, to w zasadzie mówią to samo. Bóg stoi na początku i na końcu wszystkiego i jest wszędzie pomiędzy. Bóg jest suwerenny nad wszystkim.

Teraz, co jest intrygujące, gdy zaczynasz czytać tekst mając na myśli rozdział 1, werset 8, gdzie Bóg twierdzi, że jest alfą i omegą, co się dzieje, gdy docierasz do rozdziału 1, wersetu 17? Jan mówi: Gdy Go ujrzałem, upadłem do Jego stóp jak martwy, a On położył rękę swoją na mojej prawej ręce i rzekł: Nie bój się, bo Ja jestem pierwszy i ostatni. Ponownie, co pochodzi bezpośrednio z Izajasza 41, 44.6, byłby to werset, a także 41.4. Pierwszy i ostatni w Izajasza 41 i 44 odnoszą się do Boga.

Teraz Jezus Chrystus twierdzi, że jest pierwszym i ostatnim, zwłaszcza gdy zaledwie kilka wersetów wcześniej, używając jego rozszerzenia, Bóg twierdził, że jest alfą i omegą. I teraz Jezus to twierdzi. Ale jeśli przeskoczmy do samego końca księgi, rozdziału 22 i wersetu 13, cofnę się i przeczytam werset 12, aby było jasne, że rozumiesz, że Jezus mówi.

Patrz, przyjdę wkrótce. Moja nagroda jest ze mną. Oddam każdemu według tego, co zrobił.

Ja, Jezus Chrystus mówiąc, jestem alfą i omegą, pierwszym i ostatnim, początkiem i końcem. Wszystkie trzy tytuły są teraz stosowane do Jezusa Chrystusa. Ponownie, wynika to ze starotestamentowego tła w Izajasza 41 i 44, szczególnie w kontekście wyłącznego oddawania czci Bogu w opozycji do bożków. Tak więc Jan czuje się całkiem komfortowo, przyjmując tytuł, i jest to interesujące, nie tylko imię, ale tytuł wyrażający suwerenność Boga nad wszystkim, Jego preegzystencję.

On stoi na początku i na końcu wszystkiego i wszędzie pomiędzy i teraz odnosi to do Jezusa Chrystusa. Ponownie, jest to tytuł, który był w kontekście daremności, w rzeczywistości, jawnej bałwochwalstwa, uznawania i czczenia kogokolwiek innego niż samego Boga w Izajaszu. Teraz widzimy Jezusa Chrystusa przyjmującego na siebie tę rolę i to określenie pierwszego i ostatniego, alfy i omegi, początku i końca.

I znowu, co jest zdumiewające, to to, że Jan nie bierze po prostu określenia ze Starego Testamentu i nie stosuje go do Chrystusa. Bierze określenie ze Starego Testamentu, które odnosi się do Boga i stosuje je do Boga i Chrystusa w Księdze Objawienia. Dla mnie Jan nie mógłby być bardziej jasny co do tego, co myśli o Jezusie Chrystusie, że Jezus jest samym Bogiem, tym, który przychodzi, aby wykonać Boży plan zbawienia, wykonać Boży sąd i przynieść Boże zbawienie dla swojego ludu.

Inną rzeczą jest to, że znajdujemy, co ciekawe, Jezusa Chrystusa przychodzącego, jak widzieliśmy w innych tekstach; widzimy Jezusa Chrystusa przychodzącego, aby wykonać boskie działania w Księdze Objawienia. To znaczy, działania i rzeczy, które były związane z Bogiem lub były prerogatywą i rolą Boga w Starym Testamencie, i znajdujemy teraz Jezusa Chrystusa dokonującego tego w Księdze Objawienia, takiego jak przynoszenie przebaczenia grzechów, odkupienie ludzi i przebaczenie ich grzechów, rozdział 1 i wersety 5 i 6. Ale raz po raz, Jezus jest postrzegany jako wykonujący rolę, która jest używana do określenia aktywności Boga w Starym Testamencie. Ale raz jeszcze, to, co znajdujemy w Objawieniu, czego nie zawsze znajdujemy u innych autorów Nowego Testamentu, to to, że przyjmuje rolę i oznaczenia dla Boga w Starym Testamencie, aktywność Boga w Starym Testamencie i stosuje to zarówno do Boga, jak i Chrystusa w Księdze Objawienia.

Wróćmy więc do rozdziału 1 i wersetu 4. To jest interesujące. Rozdział 1 i werset 4. Zobaczmy. W części pozdrowienia Jana, jego listownego pozdrowienia, mówi: Janie, do siedmiu kościołów w prowincji Azji, łaska i pokój wam od Tego, który jest i który był, i który ma przyjść.

Zauważ, że on dalej mówi, i od siedmiu duchów i od Jezusa Chrystusa. Więc łaska pochodzi od wszystkich trzech, co jest niemal niejawnym stwierdzeniem trynitarnym, że Jan tak łatwo skojarzyłby te trzy jako łaskę i pokój pochodzące od nich. Ale jest tu coś bardziej znaczącego.

Bóg jest opisany jako ten, który jest i który był, prawdopodobnie rozwinięcie lub wzięcie opisu Boga z Księgi Wyjścia, stwierdzenia Ja jestem, gdy Bóg mówi Mojżeszowi, powiedz im, że Ja jestem przyszedłem do ciebie, Ja jestem objawiłem się tobie, a teraz to Ja jestem, który uratuje swój lud. Tak więc ten, który jest, który był i który ma przyjść, jest prawdopodobnie rozwinięciem tego opisu Boga z Księgi Wyjścia. Ale interesujące jest to, że to Bóg ma przyjść.

Tak więc ta fraza pokazuje nie tylko wieczność Boga, ale fakt, że ma On przyjść w kontekście Objawienia; Objawienie sugeruje, że to Bóg przyjdzie w sądzie. To Bóg przyjdzie i przyniesie zbawienie swojemu ludowi. To Bóg przyjdzie i zainterweniuje na tej ziemi i przyniesie zarówno sąd, jak i zbawienie.

Ale oto i oto, co znajdujemy, gdy czytasz dalej, to na przykład w rozdziale 19 Objawienia, zaczynając od wersetu 11, a nie zamierzam czytać całości, ale to jest, gdzie Jan widzi wizję nieba stojącego otwartego, a tam jest jeździec i biały koń, a potem jest powiedziane, werset 11, że sprawiedliwie sędzi i prowadzi wojnę. Jego oczy są jak płonący ogień. Na jego głowie jest wiele koron. Ma imię wypisane na sobie, którego nikt nie zna oprócz niego samego.

Jest ubrany w szatę zmoczoną we krwi, a jego imię to słowo Boże. A jak czytamy w dalszej części tekstu, toczy on bitwę, bitwę końca czasu, która tak naprawdę wcale nie jest bitwą, ponieważ Chrystus po prostu zstępuje i z mieczem wystającym z ust zabija swoich wrogów. Ale chcę podkreślić, że w tym tekście widzimy samego Chrystusa przychodzącego jako sędziego.

To znaczy, że Jezus Chrystus przychodzi, aby wypełnić rozdział 1, werset 4. Bóg jest tym, który jest, który był i który przychodzi. To znaczy, że przychodzi jako sędzia. Teraz Jezus Chrystus przychodzi jako sędzia, aby wykonać eschatologiczny sąd Boga.

Tak więc intrygujące jest to, że w Księdze Objawienia mamy zarówno Boga przychodzącego, aby sędzić, jak i Chrystusa przychodzącego, aby wykonać swój sąd. Po raz kolejny sugeruje to, że Jan był bardzo zadowolony z przyjęcia tego, co było boską prerogatywą, tego, co należało do Boga. W rzeczywistości niektóre z tych opisów Jezusa Chrystusa w rozdziale 19, sędził sprawiedliwie, sędził i prowadził wojnę, a jego szata była zanurzona we krwi, pochodzą z tekstu Starego Testamentu odnoszącego się do Boga jako sędziego.

Teraz odnoszą się do Chrystusa. Więc teraz Jan czuje się całkiem komfortowo, biorąc prerogatywę, która należy do Boga jako sędziego, tego, który przyjdzie, i stosując ją nie tylko do Boga jako tego, który był i przychodzi, ale teraz jest to Jezus Chrystus, który przychodzi na sąd. Być może dlatego powinniśmy przeczytać kilka odniesień w rozdziale 22.

Kiedy Jezus mówi: patrz, przyjdę wkrótce, odnosząc się do Jego drugiego przyjścia. A potem, na końcu, w wersecie 20 rozdziału 22, Ten, który świadczy o tych rzeczach, mówi: tak, przyjdę wkrótce. Amen, przyjdź do Pana Jezusa.

Tak więc przyjście Jezusa, aby przynieść zarówno sąd, jak i zbawienie, wypełnia prerogatywę Boga w rozdziale 1, wersecie 4, tego, który był, jest i który przychodzi. Teraz to Jezus Chrystus przychodzi, aby wypełnić Boży plan przyniesienia zbawienia i sądu. Pozwólcie mi więc przedstawić dwa podsumowania tego, co do tej pory

widzieliśmy o Jezusie Chrystusie, jeśli chodzi o biblijny nacisk teologiczny Nowego Testamentu na Chrystusa.

Przede wszystkim, jako punkt kulminacyjny objawienia Boga i postępowania z Jego ludem, Jezus działa w imieniu Boga. Spełnia cel Boga. Objawia Boga w pełni, ponieważ sam Jezus Chrystus uczestniczy w samym wiecznym bycie Boga.

Jezus przychodzi, aby wypełnić wszystkie Boże cele zbawienia, co Bóg obiecał uczynić w Starym Testamencie, teraz Jezus Chrystus czyni w Nowym Testamencie. I z tego powodu jest również godny tej samej chwały, oddania i czci, co sam Bóg. Po drugie, Stary Testament oczekuje kogoś, kto będzie reprezentował lud Boży.

Widzieliśmy to kilkakrotnie w języku sługi, a nawet w języku syna człowieczego, jak również w języku korporacyjnym i indywidualnym. Stary Testament oczekuje kogoś, kto będzie reprezentował lud, kto będzie żył pod przymierzem w doskonałym posłuszeństwie wobec niego. To spełnia się w osobie Jezusa Chrystusa.

Przedstawiciel i głowa ludzkości. Mam nadzieję, że te dwa stwierdzenia oddają to, co widzę jako niektóre z dominujących akcentów, teologicznych akcentów, w jaki Nowy Testament przedstawia osobę Jezusa Chrystusa.

To dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 21, Jezus, Mesjasz, Bóg, część 2.